

EWANGELIZACJA W CYBERPRZESTRZENI W NAUCZANIU PAPIEŻY JANA PAWŁA II, BENEDYKTA XVI I FRANCISZKA

Wstęp

Patrząc na otaczający nas świat i przemiany, które w nim zachodzą, chciałbym zastanowić się w niniejszym artykule nad kwestią ewangelizacji w cyberprzestrzeni oraz jej wszelkich przejawach dostępnych dla człowieka. Mogą one służyć jako pozytywne aspekty kreowania świata, mogą także wpływać negatywnie na jego obraz również z perspektywy religii katolickiej. Kiedy patrzę na Kościół i jego struktury jako duchowny, chcę wyrazić swoją opinię i przemyślenia odnoszące się do współczesnych form ewangelizacji opartych na środkach masowego przekazu. Mam tu na myśli wszelkie formy „usieciowienia” człowieka, jak również ogólnie dostępny dziś Internet. Wydaje mi się, że to właśnie Internet w bardzo krótkim czasie stał się nowym środkiem komunikacji międzyludzkiej i daje nowe możliwości dla działalności Kościoła w tej materii. Globalny świat, w którym żyjemy, jest otwarty na wielorakie sposobności do komunikacji, która w ujęciu religii ma swój osobliwy charakter, ale też i właściwe instrumenty działania. Autor B. Straus twierdzi, że „jeśli zatem glob jest wioską, to proszę również Kościołowi przebywać w tej wiosce”¹. Myślę, że te słowa pokazują, jakie znaczenia ma zaistnienie Kościoła w „cyberprzestrzeni” – pojęcia tego użył jako pierwszy amerykańsko-kanadyjski pisarz W. Gibson w opowiadaniu z 1981 roku. Od tamtego czasu pojęcie cyberprzestrzeni straciło status fenomenu odnoszącego się do przyszłości, stając się zjawiskiem teraźniejszym – jako rzeczywistości globalnej mającej za zadanie oddziaływać na całą wspólnotę Kościoła Katolickiego. Na przestrzeni lat panowały pewne trendy, aby dość ostrożnie podchodzić do wszelkich nowości i nowinek technologicznych, które w wielu sytuacjach były wprost potępiane przez Kościół. Mówiąc o Internecie i Sieci – bo tych pojęć będę używał na określenie pojęcia cyberprzestrzeni – Kościół z większym zaangażowaniem zainteresował się tym medium i widział w nim narzędzia ofiarowane człowiekowi przez Boga dla głoszenia Słowa Bożego. Już samo to stwierdzenie pokazuje, że hierarchia Kościo-

¹ B. Straus, *Wollt ihr das totale Engineering?*, „Die Zeit” nr 5, 2012.

ła nie chciała pozostać obojętną na szybkie przemiany w sferze komunikacji i wymiany informacji. Uważam, że duże znaczenie w tej dziedzinie miały obrady Soboru Watykańskiego II i przyjęcie *Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli „Inter Mirifica”*, w którego wstępie czytamy: „Spośród podziwu godnych wynalazków techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych, Kościół – Matka przyjmuje i śledzi ze szczególną troską te, które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań. Wśród wynalazków tych najistotniejsze są urządzenia, które z natury swej zdolne są osiągnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką”². Czytając ten dokument, trzeba zauważyć, że Kościół dobrze odczytał znaki czasu i możliwości jakie na tamte czasy – a były to lata 60-te XX stulecia – dawały środki społecznego przekazu. Pokazuje to tym samym, iż Kościół chciał i czynił staranie, aby Ewangelia docierała do jak największej rzeszy wiernych, aby Słowo Boże nie miało tylko wymiaru jednostkowego, ale było słyszalne i łatwiej dostępne na całym świecie.

1. Nauczanie Jana Pawła II w kwestii ewangelizacji w cyberprzestrzeni

Ogromne zasługi w kwestii akcentowania znaczenia środków społecznego przekazu jako nośnika Dobrej Nowiny wywarł na całą wspólnotę Kościoła papież Jan Paweł II. Rozpoczynając swój pontyfikat, powiedział: „Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Otwórzcie dla Jego mocy zbawczej granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych rozległe dziedziny kultury, cywilizacji postępu”³. Te słowa są dla mnie osobiście pewnym wyznacznikiem takiego działania. Papież Polak od początku wskazywał drogę całościowej odnowy Kościoła i otwarcia się na każdego człowieka. W tym względzie można powoływać się na wiele dokumentów i pism papieża. Chciałbym w obecnej pracy zająć się głównie treściami, które zostały wypowiedziane ze względu na kolejne Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu zarówno za czasów pontyfikatu Jana Pawła II, Benedykta XVI czy obecnego papieża Franciszka. Przytoczenie tych fragmentów, jak również ich analiza, pozwoli pokazać, co Kościół na przelomie XX i XXI wieku ma do zaoferowania, jeżeli chodzi o jego działalność ewangelizacyjną w Sieci.

Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu był przekonany i wierzył głęboko, że nowe media są elementem nieodzownym we współczesnej ewangelizacji. Między innymi podczas XXV Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu w 1990 roku zaznaczył: „Te nowe dary mają służyć temu samemu celowi co bardziej tradycyjne środki przekazu, a więc zacieśniać między nami więzy braterstwa

² Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazu myśli „Inter Mirifica”*, Watykan 1963, nr 2.

³ D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga: gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2006, s. 86.

i wzajemnego zrozumienia oraz pomagać w odnajdywaniu naszej ludzkiej godności umiłowanych dzieci Bożych. Środki przekazu są martwymi narzędziami. To, czy będą służyć celom, dla których zostały nam dane, zależy w wielkiej mierze od mądrości i poczucia odpowiedzialności, z jakimi będziemy je wykorzystywać. W wizji chrześcijańskiej środki społecznego przekazu to wspaniałe narzędzia, które człowiek może wykorzystywać – pod opieką Opatrzności Bożej – do budowania ściślejszych i rozumniejszych więzi łączących jednostki oraz całą rodzinę ludzką⁴. W tym stwierdzeniu Papież zauważa, że Internet nie jest zły sam w sobie. To ludzie czynią go złym narzędziem w swoich rękach, gdy w niewłaściwy sposób go użytkują. Tylko od ludzi – według papieża – zależy, jak ten dar będą wykorzystywać: czy dla własnej szkody, czy raczej dla swego pożytku. Jan Paweł II zachęcał do korzystania z nowych technologii w sposób niesprzeczny z chrześcijańskimi wartościami. Ponadto traktował Internet jako nową pomoc w realizacji swojej misji i doskonale narzędzie do ewangelizacji. Zdaniem papieża, cyfryzacja umożliwiała katolikom dostęp do tradycji i nauczania Kościoła, do słów Pisma Świętego, nauczania wielkich mistrzów duchowości i wielu innych źródeł naszej wiary⁵. Papież bardzo mocno akcentował znaczenie mediów w życiu Kościoła i określał je mianem pierwszego współczesnego areopagu, który ma być wykorzystywany do celów misyjnych. Ma to na celu wprowadzenie wartości chrześcijańskich w subkulturę świata współczesnego, który opiera się w dużej mierze na hedonizmie, indywidualizmie i materialnym sukcesie. Jan Paweł II chciał tym samym stworzyć pewne mechanizmy uduchowienia tej rzeczywistości, pokonania przepaści między wartościami starymi a nowoczesnymi, chrześcijańskimi a postmodernistycznymi⁶. W wielu swoich dokumentach papież ukierunkowywał Kościół i hierarchów na potrzeby angażowania się we wszelkie nowinki technologiczno-informacyjne świata, który ulega ciągłym przeobrażeniom. Dla niego Kościół nie mógł być na taką sytuację obojętny, lecz z pełną odpowiedzialnością powinien istnieć w rzeczywistości wirtualnej. W jednym z kolejnych Orędzi w 2001 roku stwierdził: „Należy koniecznie zadbać o to, aby pośród wielorakich przekazów słyszalne było też Słowo Boże. Rozgłaszać wiarę z dachów znaczy dziś rozpowszechniać słowo Jezusa w dynamicznym świecie mediów i za ich pośrednictwem. Choć jednak świat środków przekazu może się czasem wydawać nie do pogodzenia z chrześcijańskim orędziem, stwarza też wyjątkowe możliwości głoszenia zbawczej prawdy Chrystusa całej rodzinie ludzkiej (...). W naszej epoce potrzebne jest aktywne, a zarazem twórcze wykorzystanie mediów przez Kościół. Katolicy powinni odważnie otworzyć drzwi środków przekazu Chrystusowi, tak aby Jego Dobra Nowina była gło-

⁴ Jan Paweł II, *Środki społecznego przekazu w służbie jedności i postępu rodziny ludzkiej. Orędzie na 25. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/sdssp_24011991.html (dostęp: 6 I 2016).

⁵ Jan Paweł II, *Misja Kościoła w świecie komputerów. Orędzie na 24. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011, s. 70-75.

⁶ Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris missio*, Watykan 1990, nr 37.

szona z dachów całego świata! Media wszelkiego rodzaju mogą bowiem odgrywać kluczową rolę w bezpośredniej ewangelizacji oraz w ukazywaniu ludziom prawd i wartości, które umacniają i podkreślają ludzką godność. Obecność Kościoła w mediach jest więc ważnym aspektem inkulturacji Ewangelii, jakiej wymaga nowa ewangelizacja”⁷. Jan Paweł II wyczula użytkowników, by ci w trakcie odbioru różnych przekazów starali się wyostrzyć swoje zmysły w celu wyłapania tych najbardziej wartościowych myśli niosących ze sobą Boże przesłanie. Jest to istotne, aby w tym medialnym chaosie nie zagubić się i nie dopuścić do zatracenia swojej osobowości i własnego systemu wartości.

Internet stanowi tu nową przestrzeń, otwartą także na działalność Kościoła. Jest to jednak medium, które musi być poważnie traktowane. Zbyt powierzchowne podchodzenie do informacji zawartych w Sieci grozi spłyceciem w sprawach wiary i moralności: „W kulturze, która karmi się zjawiskami przelotnymi, istnieje niebezpieczeństwo, że ludzie będą skłonni przypisywać większe znaczenie faktom niż wartościom. Internet w sposób bardzo radykalny zmienia psychologiczny stosunek człowieka do czasu i przestrzeni. Gdyż całą swą uwagę skupia on na tym, co konkretne, użyteczne i łatwo dostępne, może mu zabraknąć motywacji do podjęcia głębszej refleksji”⁸. Internet, według papieża, nie powinien być przez ludzi traktowany jako cel sam w sobie, gdyż jest on tylko czymś pośrednim, pewnym narzędziem działania, czymś, co ma pomóc człowiekowi w pogłębianiu i umocnieniu jego wiary, w lepszym poznaniu Boga i Jego nauki. Na koniec Jan Paweł II kieruje apel do wspólnoty Kościoła: „wzywam cały Kościół do odważnego przekroczenia tego nowego progu, do wypłynięcia na głębię cyberprzestrzeni, tak aby teraz, podobnie jak w przeszłości, dzięki zjednoczeniu Ewangelii z kulturą mogła się objawić światu chwała Boża na obliczu Chrystusa”⁹.

Podsumowaniem wysiłków papieża Jana Pawła II w kwestiach Internetu i Sieci było wydanie dwóch bardzo ważnych dokumentów przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu. Te dokumenty to: *Etyka w Internecie*¹⁰ oraz *Kościół i Internet*¹¹. Została w nich przedstawiona dogłębna charakterystyka Internetu, szczególnie pod względem moralnym oraz wskazówki na temat możliwości, jakie stwarza Internet w obszarze Kościoła. Sieć może posłużyć m.in. do: ewangelizacji, reewangelizacji, katechezy i innych form edukacji, w różnych formach wsparcia

⁷ Jan Paweł II, *Rozgłaszajcie na dachach; Ewangelia w epoce globalnej komunikacji. Orędzie na 35. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/35_sdssp_24012001.html (dostęp: 6 I 2016).

⁸ M. Sokołowski, *Ewangelizacja w cyberprzestrzeni. Kościół katolicki w erze Internetu*, w: *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, Poznań 2004, s. 135-136.

⁹ Tamże, s. 140.

¹⁰ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, Watykan 2002.

¹¹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, Watykan 2002.

i kierownictwa duchowego, a także administracji kościelnej. Zwraca również uwagę na zagrożenia z tego płynące, akcentując szczególnie stopniową dehumanizację oraz szerzący się nacjonalizm¹².

Podsumowując nauczanie społeczne Jana Pawła II w kwestii Sieci i jej możliwości, należy stwierdzić, że jest dość pozytywne. Papież widzi w nim narzędzie, które jest w stanie przybliżyć Kościół, jego nauczanie, historię i współczesność oraz misję, jaką ma do spełnienia względem mieszkańców całego świata¹³. Jak się okazało, zawartość Sieci można wykorzystać na wiele sposobów. To, czy posłuży nam ona do bycia lepszymi ludźmi, zależy tylko i wyłącznie od nas samych. Jan Paweł II twierdził, że Internet jest właśnie tą przestrzenią, która wciąż czeka na ewangelizację. Sieć to także miejsce, gdzie młodzież ma możliwość zetknąć się z chrześcijańskim przesłaniem. Dorośli natomiast mają okazję i zarazem szansę, by ugruntować swoją wiarę¹⁴. Człowiek, mając wolną wolę, wie, że do niego należy ostateczna decyzja, w jaki sposób wykorzysta to dające wiele możliwości narzędzie, jakim jest Internet.

2. Nauczanie papieża Benedykta XVI o formach ewangelizacji w cyberprzestrzeni

Papież Benedykt XVI, który kontynuował wskazania Jana Pawła II odnoszące się do roli mediów i Internetu, sam jeszcze bardziej otwierał się na aspekty cyfryzacji Kościoła i zaistnienia w świecie wirtualnym. To za jego pontyfikatu Stolica Apostolska rozpoczęła współpracę z You Tube i Google, mając swój własny kanał, na którym można obejrzeć filmy wideo o tematyce religijnej i kościelnej. Papież określa internautów jako „domowników cyfrowego kontynentu, ale jednocześnie optuje za rozważnym traktowaniem nowoczesnych narzędzi i ostrzega przed zbytnim zanurzaniem się w rzeczywistości wirtualnej”¹⁵. Benedykt XVI zwraca uwagę, że ludzie Kościoła muszą być w dziedzinie Internetu lepiej przygotowani, aby to medium skutecznie wykorzystywać do ewangelizacji. Taką opinię wyraził podczas XXXIV Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu w 2010 roku, gdy stwierdził: „Od księży natomiast wymaga się, by potrafili być obecni w świecie cyfrowym w sposób zawsze wierny przesłaniu ewangelicznemu, by odgrywali właściwą sobie rolę animatorów wspólnot, które w dzisiejszych czasach coraz częściej wyrażają się poprzez różnorodne głosy, pochodzące ze świata cyfrowego i by głosili Ewangelię, wykorzystując oprócz tradycyjnych również audiowizualne środki nowej generacji (zdjęcia, animacje, blogi, strony internetowe), które stwarzają dotąd nieznane okazje do dialogu i są przydatne także w ewangelizacji i kate-

¹² J. Kloch, *Dekalog Internauty*, „Więź” 2002, nr 8-9.

¹³ R. Podpora, *Watykan i Internet*, www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/18/id/391 (dostęp: 6 I 2016).

¹⁴ W. Śmigiel, *Internet jako narzędzie działalności pastoralnej Kościoła*, „Studia Pelplińskie” 33 (2002), s. 235-236.

¹⁵ J. Kloch, *Internet i Kościół*, Warszawa 2011, s. 69.

chezie. Kapłani również w czasie swojej ścieżki edukacyjnej powinni być szkoleni z zakresu nowoczesnych technologii¹⁶. Papież zwraca też uwagę, że te wszystkie wysiłki zaistnienia w świecie materialnym muszą zostać poparte konkretną rzeczywistością realną, w której można budować fundamenty wiary i prawdziwego obrazu Boga. Wyraża to między innymi takimi słowami: „Przede wszystkim musimy być świadomi, że prawda, którą staramy się dzielić z innymi, nie czerpie swej wartości z popularności czy też z przyciąganej przez nią uwagi. Musimy sprawić, aby była znana w swej pełni, a niemożliwa do przyjęcia za cenę jej rozmycia. Musi ona stać się codziennym pokarmem, a nie chwilową atrakcją. Prawda Ewangelii nie jest czymś, co może być przedmiotem konsumpcji lub powierzchownej przyjemności, ale jest darem, który wymaga wolnej odpowiedzi. Chociaż głoszona w przestrzeni sieci wirtualnej, wymaga ona zawsze wcielenia w świat rzeczywisty oraz odniesienia do konkretnych twarzy sióstr i braci, z którymi dzielimy nasze życie powszednie. Z tego względu w przekazywaniu wiary fundamentalne znaczenie mają nadal bezpośrednie relacje międzyludzkie¹⁷. Takie wypowiedzi papieża pokazują, jak ważna jest osoba ludzka i jej godność, szczególnie kiedy chodzi o wykorzystywanie świata wirtualnego, w którym grozi nam niebezpieczeństwo wyparcia podstawowych norm moralnych, kosztem popularności. Papież akcentuje, iż najważniejsze relacje realizuje się w obecności drugiego człowieka. W sposób namacalny i dotykalny mamy tworzyć relacje międzyludzkie, które tworzą fundamenty naszego człowieczeństwa, a tym samym nie pozwolą nam tego zagaubić w świecie wirtualnym.

W ostatnim swoim orędziu przed abdykacją Benedykt XVI zwraca uwagę na portale społecznościowe i potencjał, jaki w nich tkwi, do budowania sieci: „Rozwój sieci społecznościowych wymaga zaangażowania: osoby są wciągnięte w budowanie relacji i znajdywanie przyjaciół, w poszukiwanie odpowiedzi na swoje pytania, rozrywkę, ale również w twórczość intelektualną i dzielenie się swoimi umiejętnościami i wiedzą. Sieci, łącząc osoby na podstawie tych podstawowych potrzeb, stają się w ten sposób coraz bardziej częścią samej tkanki społeczeństwa. Sieci społecznościowe karmią się więc pragnieniami zakorzenionymi w sercu człowieka¹⁸. Jeśli sieci staną się rzeczywiście powszechne, a będą wspomagać je osoby wierzące, które pragną dzielić się orędziem Jezusa i wartościami godności ludzkiej: „Wierzący dostrzegają coraz bardziej, że jeśli Dobrej Nowiny nie będzie można poznać także w świecie cyfrowym, to może być ona nieobecna w doświadczeniu wielu osób, dla których ta przestrzeń egzystencjalna jest ważna. Wiele osób odkrywa właśnie dzięki kontaktowi, który początkowo miał miejsce online, zna-

¹⁶ Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie słowa*. Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 2010.

¹⁷ Benedykt XVI, *Prawda, przepowiadanie i autentyczność życia w erze cyfrowej*. Orędzie na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 2011.

¹⁸ Benedykt XVI, *Portale społecznościowe; bramy prawdy i wiary; nowe przestrzenie dla ewangelizacji*. Orędzie na 47. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 2013, <http://www.paulus.org.pl/display,220.html> (dostęp: 2 I 2016).

czenie kontaktu bezpośredniego, doświadczenia wspólnoty, a nawet pielgrzymki¹⁹. Papież Benedykt chciał, aby kwestie Sieci i Internetu upowszechnić i nadać im nowy sens. Widać od razu, że widział w tym medium ogromne pokłady oddziaływania na wiernych, zarówno w sposób negatywny jak i też pozytywny. Trzeba jednak podkreślić, iż papież uwrażliwia świat i Kościół, że to człowiek jest zawsze najważniejszy, a pewne technologiczne nowinki są tylko narzędziem, które ma pomóc w budowaniu człowieczeństwa i wspólnoty Kościoła powszechnego. Benedykt XVI, akcentując znaczenie Internetu, pokazał również, że Kościół z większą siłą musi oddziaływać w tej materii, aby nie stracić kontaktu z ludźmi, ale również aby sprostać współczesnym wyzwaniom świata i zasadom nowej ewangelizacji.

3. Papież Franciszek o kwestii ewangelizacji w cyberprzestrzeni

Obecny papież Franciszek zabrał głos w dziedzinie ewangelizacji w Sieci i Internecie. Franciszek nazwał Internet „darem Bożym”, gdyż, jego zdaniem, może on zaferować większe możliwości spotkania i solidarności między ludźmi. Papież zauważył, że choć dzisiaj świat dzięki osiągnięciom techniki i komunikacji wydaje się mniejszy, to w wymiarze globalnym wciąż widać skandaliczny dystans między luksusem bogatych a biedą najuboższych. Dzięki globalnej sieci można dotrzeć z chrześcijańskim świadectwem na peryferie egzystencji. Komunikacja pomaga nadać kształt powołaniu misyjnemu całego Kościoła, a sieci społecznościowe są dzisiaj jednym z miejsc, w których trzeba żyć tym powołaniem i odkryć na nowo piękno wiary, piękno spotkania z Chrystusem²⁰. Papież wyraził także opinię, że media, które nakłaniają do konsumpcji i manipulują ludźmi, dopuszczają się „gwałtownej agresji”. W zaprezentowanym w Watykanie orędziu „Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania” papież napisał, że niektóre media dopuszczają się „agresji”, jaką można porównać do tej, której doświadcza człowiek „pobity przez zbójców i porzucony przy drodze”. W ten sposób nawiązał do przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25-37). W opinii Franciszka przekaz mediów oraz szybkość informacji mogą albo pomóc w rozwoju albo przeciwnie – prowadzić do dezorientacji i izolacji. Jednocześnie ostrzegł, że ludziom pozbawionym dostępu do środków przekazu grozi wykluczenie. Ten, kto jest nadawcą przekazu, staje się bliźnim: „Nie możemy żyć samotnie, zamknięci w sobie samych. Potrzebujemy kochania i bycia kochanymi. Potrzebujemy czułości”. Papież powtórzył swoje słowa, że woli tysiąc razy Kościół „po przejściach” wychodzący na ulicę od Kościoła „chorego” z powodu zamknięcia. Położył nacisk na to, że otwarcie drzwi kościołów oznacza także otwarcie ich w „świecie cyfrowym”. Wyraził przekonanie, że głoszenie chrześcijańskiego świadectwa nie może polegać na „bombardowaniu wiadomościami religijnymi”, ale musi być wyrazem „cierpliwego i nazna-

¹⁹ Tamże.

²⁰ Franciszek, *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania*. Orędzie na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 2014, <http://www.paulus.org.pl/display,219.html> (dostęp: 2 I 2016).

zonego szacunkiem zaangażowania”. Franciszek stwierdził, że nie należy obawiać się świata cyfrowego i że obecność Kościoła w nim jest ważna²¹. Papież podobnie jak jego poprzednicy uważa, że Internet nie może zastąpić rzeczywistego kontaktu z drugim człowiekiem. Według niego, głoszenie Ewangelii wymaga bezpośrednich, autentycznych relacji ludzkich, by doprowadzić do osobistego spotkania z Panem. Dlatego Internet nie wystarcza, technologia nie jest tu dostatecznie skuteczna. Kościół powinien być cały czas obecny w Sieci, zachowując oczywiście styl ewangeliczny, aby rozbudzać nieprzetarte pytania serca o sens istnienia i wskazywać drogę prowadzącą do Tego, który jest odpowiedzią²².

W tym krótkim zestawieniu nauczania Kościoła w oparciu o trzech ostatnich papieży, a szczególnie o ich głos związany ze społecznymi środkami przekazu, chciałem w sposób przekrojowy, oczywiście dość skrótowy, pokazać stanowisko Kościoła odnoszące się do zmieniającego się świata na przestrzeni ostatnich 50 lat. Widać jednoznacznie, że Kościół nie jest obojętny na kwestie Sieci i Internetu oraz tworzenia nowych metod ewangelizacji przy użyciu tego medium. Po tym nakreśleniu postawy Kościoła chciałbym jeszcze przedstawić pozytywne i negatywne strony ewangelizacji w cyberprzestrzeni oraz ich współczesne przejawy, aby tym samym pokazać, jak nauka Kościoła kształtuje się w tej dziedzinie i przenika do świata wirtualnego.

Wypadałoby więc przedstawić dobre strony Internetu oraz sposób wykorzystywania go do celów ewangelizacyjnych. Kościół katolicki różnorodnie wykorzystuje Sieć w realizacji dzieła ewangelizacyjnego i duszpasterskiego. Za pośrednictwem stron internetowych możliwe stało się prowadzenie reewangelizacji oraz innych form działalności edukacyjnej i religijnej. Internet znacznie pomaga też w prowadzeniu spraw związanych z administracją i ekonomią kościelną, a co najważniejsze – zapewnia ludziom bezpośredni dostęp do cennych zasobów Kościoła. Daje on także możliwość przewycięzania fizycznej odległości. W związku z tym, że nie istnieje w nim praktyczne pojęcie czasu i przestrzeni, przekazy sieciowe odbierane są na całym świecie przez ogromne rzesze ludzi, co tym samym ułatwia Kościołowi kontakt z wiernymi w celach ewangelizacyjnych. Pisał o tym fakcie Jan Paweł II: „Internet jako narzędzie, które dostarcza informacji i rozbudza nasze zainteresowania, może stać się okazją do pierwszego spotkania z chrześcijańskim przesłaniem, szczególnie dla młodych, którzy coraz częściej korzystają z cyberprzestrzeni, uważając ją za swoje okno na świat”²³. Internet sprzyja kulturze dialogu. Katolicy dzięki temu medium mogą kształtować swoją wiarę, czyniąc ją bardziej dojrzałą, a także przez takie działania ubogacają życie innych ludzi. W Sieci istnieje możliwość doświadczenia duchowego wsparcia ze strony duchownych

²¹ Tamże.

²² *Papież Franciszek o Internecie*, <http://wpolityce.pl/kosciol/86244-papiez-franciszek-o-internecie> (dostęp: 2 I 2016).

²³ Jan Paweł II, *Internet: Nowe forum głoszenia Ewangelii. Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/internet_aut_12052002.html (dostęp: 2 I 2016).

bądź innych specjalistów z zakresu wiary i moralności. Internet też w ogromnym znaczeniu służy aktywizacji religijnej osób świeckich poprzez swobodny dostęp do rekolekcji internetowych, szkół Słowa Bożego czy też kursów religijnych. Kościół dzięki Sieci może docierać ze swym orędziem w najodleglejsze zakątki świata, gdzie dotychczas prowadzenie prac misyjnych było z różnych względów niemożliwe. Współczesny świat cyberprzestrzeni pobudza Kościół do uczestnictwa w tej przygodzie, jaką jest wykorzystywanie potencjału nowych technologii w dziele głoszenia Dobrej Nowiny²⁴. O tej potrzebie korzystania z Internetu wypowiedział się prymas Polski Józef Muszyński: „Internet jest nie tylko potrzebny, ale i konieczny do korzystania. Zdobywa on coraz szersze pole nie tylko w zakresie informacji, ale i ewangelizacji, którą dziś nawet trudno sobie wyobrazić bez Internetu. Uważam, że jest to pierwszorzędny środek ewangelizacji”²⁵. Widać zatem ogromne możliwości Internetu w krzewieniu wiary katolickiej wykorzystywane przez Kościół. Jest to element, który pozwala głosić Ewangelię w szerszym zakresie oddziaływania.

Ogromne znaczenie w kształtowaniu Kościoła w Sieci mają same osoby duchowne, które nie boją się wychodzić z własnymi inicjatywami społecznymi pokazującymi, że Kościół nie jest strukturą zamkniętą i skostniałą lecz w duchu czasu stara się wychodzić do człowieka i jego potrzeb. Służą temu m.in. kanały na You Tubie, blogi internetowe, strony internetowe instytucji kościelnych, organizacji charytatywnych czy samych parafii. Informacje o życiu Kościoła zarówno w zakresie lokalnym jak i powszechnym są już coraz łatwiejsze w dostępie, a tym samym pozwalają wiernym w sposób bardziej aktywny angażować się w życie konkretnych wspólnot. Ogromne znaczenie w otwarciu się Kościoła i jego hierarchów mają portale społecznościowe, na których coraz częściej można zobaczyć kapłanów i ich oddziaływanie społeczne, jak m.in. Facebook czy Twitter. To też pokazuje, jak ważne jest, by Kościół znalazł drogę do człowieka poprzez różne narzędzia świata wirtualnego, które mają służyć dobru wspólnoty Kościoła. Ma być to ugruntowane poprzez rzetelne informacje, pomoc duchową czy możliwość bezpośredniego komunikowania się z wiernymi, którzy codziennie korzystają i są zasadzeni w świecie wirtualnym.

Wobec powyższych zalet Sieci nie należy zapominać o jej ciemnej stronie i zagrożeniach, które generuje, a które czyhają na użytkowników Internetu. Dlatego trzeba zadać pytanie, w jaki sposób Internet może wpływać negatywnie na katolików? Co zrobić, aby poprawnie korzystać z tego medium w celach religijnych i ewangelizacyjnych?

Strony chrześcijańskie stanowią obecnie duży odsetek witryn znajdujących się w Internecie. Jednak w takiej sytuacji nikt nie ma kompletnej kontroli nad tym, co

²⁴ M. Sokołowski, *Ewangelizacja w cyberprzestrzeni. Kościół katolicki w erze Internetu*, w: *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, Poznań 2004, s. 133-134.

²⁵ J. Kloch, *Sacrum i profanum w Internecie*, <http://www.opoka.org.pl/varia/internet/klochSacrum.html> (dostęp: 2 I 2016).

dane portale zawierają i jakie tam informacje są udostępniane. Rodzi się tu problem weryfikacji dostępnych danych, aby one były zgodne z nauką Kościoła. Zdarzają się w tej kwestii nadużycia, ale też i specjalne zabiegi pewnych grup religijnych, które podszywając się pod Kościół, chcą to wykorzystać dla własnych ideologicznych i materialnych celów. „Środki przekazu, które mogą być wykorzystywane dla dobra osób i wspólnot, mogą być jednocześnie narzędziem wyzysku, manipulacji, dominacji i niszczenia”²⁶. Sieć często stwarza rzeczywistość wartości pozornych, a poprzez dostarczanie użytkownikom pewnych informacji – nie zawsze zgodnych z rzeczywistością i prawdą – znacznie ogranicza ich rozwój intelektualny oraz hamuje zdolność do samooceny i krytyki. W tym względzie katolicy muszą być bardzo wyczuleni na możliwości korzystania z Internetu i jego treści, aby nie wpaść w pułapkę ślepego zaufania informacjom, które zostają zamieszczone w Sieci, a odnoszą się do wiary czy Kościoła. Potrzeba ogromnego wyczulenia, aby nie doszło do zachwiania relacji partnerskich oraz rodzinnych, a w konsekwencji do destrukcji życia rodzinnego. Sieć dehumanizuje i zmniejsza wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka²⁷. W wielu sytuacjach Internet kreuje fałszywą i złudną wizję życia. Sprzyja często myśleniu relatywistycznemu oraz ucieczce od odpowiedzialności i osobistego zaangażowania²⁸.

Innym z kolei, dość poważnym, problemem w kwestii ewangelizacji w Internecie jest zjawisko *cyfrowej przepaści*. Dostęp do Sieci jest uzależniony w dużej mierze od sytuacji finansowej danego społeczeństwa czy państwa. „Z punktu widzenia etyki katolickiej niedopuszczalne jest rozwarstwienie społeczeństwa ze względów ekonomicznych, a taki proces jest wciąż obecny na świecie i znacznie pogłębił się za sprawą Internetu”²⁹. Ludzie biedni w wielu sytuacjach nie mogą korzystać z narzędzi nowoczesnych technologii, bo ich po prostu na to nie stać. Utrudnia więc to tym samym Kościołowi dotarcie do nich i stworzenie im odpowiednich warunków na drodze ewangelizacji. Problem ten pogłębia się, ponieważ ogromne korporacje wykorzystują szczególnie biedne państwa, izolując je od świata globalnego. Ta zamierzona inicjatywa służy temu, by łatwiej było sterować ludźmi i narzucać im swoje poglądy. W wielu miejscach Kościół nie może swobodnie działać ze względu na ograniczenia i cenzurę w zakresie Internetu, albo całkowity zakaz jakiegokolwiek przekazu informacji o Bogu i Kościele Katolickim. Jest to też wyzwanie współczesnego świata, aby te nierówności minimalizować i dawać wszystkim ludziom jednakowe szanse do poznania Dobrej Nowiny o Chrystusie.

²⁶ Zob. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, Watykan 2002.

²⁷ Zob. A. Koprowski, *Nowa Ewangelizacja a media*, „Wiadomości KAI” 2000 nr 5, s. 18.

²⁸ S. Budzik, *Ewangelizacja przez Internet. Wpływ nowych technik medialnych na kształt naszej wiary*, „Wież” 41 (1998), nr 6, s. 177.

²⁹ P. Więcek, *Inkulturacyja przez Internet*, w: <http://www.miesiecznik.wdrodze.pl/?mod=archiwumtekst&id=13327#.VouYM8S-MdY> (dostęp: 2 I 2016).

W wyniku takiego udziału Kościoła w Sieci spotykamy się w literaturze teologicznej z nowymi pojęciami, które do tej pory był nieznane. Istnieją zatem: e-duszp@sterstwa, elektroniczni księża, cyberbiskupi, cybermisjonarze, wirtualne kościoły i diecezje³⁰, a internauci mogą doświadczyć wirtualnej ew@ngelizacji³¹. W tych nazwach od razu można zauważyć, że dominują określenia: elektroniczny, wirtualny oraz przedrostek: cyber – (od cyberprzestrzeni). Nazwy te określają pewne zjawiska niemające postaci fizycznej. Jest to ogromnym zagrożeniem dla człowieka w świecie wirtualnym, gdyż kształtuje się zbyt przywiązanie do rzeczy, które nie mają swych podstaw w świecie rzeczywistym, czyli naprawdę nie istnieją³². W tej kwestii ostatnio bardzo popularnym stał się temat spowiedzi online. Wielu zadaje pytanie, czy jest możliwość, żeby spowiadać się przez telefon lub za pośrednictwem urządzeń multimedialnych. Wywołało to ogromne poruszenie, a zarazem ciekawość, jakie stanowisko w tej kwestii przyjmie Kościół. Abp John Foley – przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu – odpowiada: „Nie, nie jest to możliwe. Nie można się spowiadać przez telefon czy przez Internet – ani spowiadać się, ani udzielać sakramentów. Musi to być osobiste spotkanie. Sakramentów nie udziela się na odległość”³³. Kościół katolicki zabrania sprawowania jakichkolwiek sakramentów za pośrednictwem Sieci. Internet może stanowić cenne narzędzie w realizacji dzieła ewangelizacji, ale nie może zastąpić osobistego spotkania z drugim człowiekiem. T. Słomiński określił tę sytuację w następujący sposób: „Internet może świadczyć usługi, ale nie posługę duszpasterską”³⁴. Duszpasterstwo elektroniczne będzie uznawane za potrzebne, jeżeli przez swą działalność będzie urzeczywistniać główne postulaty duszpasterstwa tradycyjnego³⁵. Kościół traktuje Sieć jako nośnik Ewangelii i jest przekonany, że dzięki niej można zrobić o wiele więcej dobra, aniżeli zła: „Nie chodzi wszak o to, byśmy zachwycali się komputerową siecią, lecz o to, byśmy umieli odkryć zaplątanego w tę sieć człowieka. Któż inny miałby to zrobić, jeśli nie chrześcijanie?”³⁶.

³⁰ Taka wirtualna diecezja została założona 11 maja 1996 roku przez biskupa Jacquesa Gaillota. Można ją znaleźć pod adresem internetowym www.partenia.com.

³¹ A. Draguła, *Dobre narzędzie i zły nauczyciel*, „Więź” 44 (2001), nr 2.

³² M. Robak, *Dostrzec człowieka w sieci*, „Więź” 44 (2001), nr 2, http://www.wiez.pl/czasopismo/s,czasopismo_szczegoly,id,42,art,955 (dostęp: 2 I 2016).

³³ J. Salij, *Spowiedź przez Internet*, „W Drodze” 2002 nr 5, w: <http://angelus.pl/index.php/sakrament-pokuty/75-tajemnica-spowiedzi-jacek-salij-op> (dostęp: 2 I 2016).

³⁴ T. Słomiński, *e-duszp@sterstwo – wątpliwości duszpasterza*, „Więź” 44 (2001), nr 2, http://www.wiez.pl/czasopismo/s,czasopismo_szczegoly,id,42,art,953 (dostęp: 2 I 2016).

³⁵ B. Drożdż, *Podstawowe zasady zakotwiczenia Internetu w działalności Kościoła*, w: II Katolickie Sympozjum Wirtualne (2002), w: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/dalgiewicz/1wstep.html> (dostęp: 2 I 2016).

³⁶ M. Robak, *Zarzućcie sieć*, „Więź” 44 (2001), nr 2, s. 79.

Podsumowanie

W niniejszej pracy chciałem przekrojowo przedstawić kwestię ewangelizacji w cyberprzestrzeni. Jest to problem bardzo aktualny, ale również ciągle rozwijający się i trudny do jednoznacznego określenia. Trzeba jednak przyznać, że Kościół stara się dotrzymać kroku w swoim uczestniczeniu w Sieci. Nie trzeba tego nikomu przypominać, że dzisiejszy świat jest w wielu płaszczyznach oparty na tematyce Internetu. Mimo ciągłego rozwoju technologii, nauki, wiedzy itp. to tak naprawdę człowiek zawsze pozostanie najbardziej niezbadaną istotą w swojej złożoności. W perspektywie ewangelizacji najważniejsza jest osoba ludzka, a Internet i inne media mają być dla niej pewną pomocą w realizowaniu swojego człowieczeństwa, ale też w odnalezieniu Boga. Wierzy również, że Internet jest tym narzędziem, które potrafi przywieść ludzi do Boga. Kościół nie wzbrania się przed zastosowaniem Sieci w swej działalności ewangelizacyjnej, ale wręcz przeciwnie traktuje je jako środek przybliżający ludzi do Stwórcy. Jednak to, w jaki sposób zostaną wykorzystane nowe, interaktywne możliwości, zależy w dużej mierze od potencjału zanurzonych w wirtualnym świecie katolików i hierarchów kościelnych, ich pomyślności oraz aktywności. To nie Internet tworzy nową arenę religijnej debaty, ale ludzie posługujący się tym narzędziem. Internet i jego zawartość są odzwierciedleniem moralnego i duchowego stanu społeczeństwa. Samo więc narzędzie nie przesądza o dalszych losach Kościoła katolickiego, a jedynie wyznacza jego dalszy kierunek i zadania na czas, który jest przed nim.

Trzeba zauważyć, że przygotowując niniejszy artykuł, korzystałem głównie z literatury dostępnej w Sieci. Zabieg ten miał też pokazać, jak wiele rzeczy związanych z Kościołem i Bogiem jest dostępnych w Internecie. Ważne jest, aby umiejętnie wykorzystywać je do poszerzenia swojej wiedzy i umiejętności w tym zakresie. Pokazuje to tym samym bogactwo tego medium, które jeśli jest wykorzystywane w dobrych celach, przynosi pozytywne skutki. Moim zdaniem, ewangelizacja w Sieci jest pewnym znakiem czasu, który Kościół musi jak najlepiej wykorzystać, aby mówić o Bogu, ale w sposób rzetelny a nie powierzchowny. Czasami wydaje mi się, że Internet w wielu sytuacjach i dla sporej liczby osób staje się, niestety, „bożkiem”. Bóg nie jest przecież Google, On jest Tajemnicą. To stwierdzenie zaczerpnięte z Sieci pokazuje, kim tak naprawdę dla chrześcijanina ma być Bóg w odniesieniu do możliwości Internetu. Ważne jest, by wszelkie technologie, które powstały i przetrwały, a które my sami tworzymy, aby nie przysłoniły Stwórcy, który w najdoskonalszy sposób przez Jezusa Chrystusa komunikuje się z człowiekiem. Za S. Meetschenem chciałem powtórzyć: „Jezus Chrystus, który jak Środek (Osoba) Przekazu (Ewangelii), sam jest Przekazem (Mesjaszem) i poprzez swoje wystąpienia, cuda i słowa dokonywał i nadal dokonuje wielkich zmian w życiu ludzi wszystkich czasów”³⁷.

³⁷ S. Meetschen, *Cyfrowa duchowość*, Warszawa 2013, s. 188.

Streszczenie

Jednym z aktualnych problemów współczesnej ewangelizacji jest jej odniesienie do świata mediów i cyberprzestrzeni. Głos hierarchów Kościoła katolickiego miał ogromne znaczenie w kształtowaniu narzędzi mających na celu zaistnienie Kościoła w środkach społecznego przekazu. W niniejszym artykule staram się ukazać wpływ papieży – począwszy od Jana Pawła II, a skończywszy na papieżu Franciszku – na metody ewangelizacji realizowane w cyberprzestrzeni. Jest to ogromny obszar możliwości oddziaływania na chrześcijan. Jednak z perspektywy dotychczasowych osiągnięć dość słabo wykorzystywany. Kościół analizując zmieniającą się rzeczywistość i aktualne potrzeby duszpasterstwa elektronicznego coraz bardziej zaczyna być aktywnym użytkownikiem Sieci. Jest to nagła potrzeba współczesnych metod ewangelizacji i element umożliwiający dotarcie do jak największej liczby osób wyznających religię katolicką.

Słowa kluczowe: ewangelizacja, cyberprzestrzeń, sieć internetowa, duszpasterstwo elektroniczne

Evangelization in cyberspace in the teaching of Popes John Paul II, Benedict XVI and Francis

Summary

One of the current problems of modern evangelization is to carry evangelization to the world of media and cyberspace. The attitude of the hierarchy of the Catholic Church was of great importance in shaping tools aimed at the emergence of the Church in the media. In this article, I try to show the influence of popes - from John Paul II to Pope Francis – on methods of evangelization carried out in cyberspace. This is a huge area of possibilities for influencing Christians. However, from the perspective of past achievements, it is quite poorly used. By analyzing the changing reality and current needs of the electronic pastoral ministry, the Church is increasingly becoming an active user of the Web. This is a pressing need for modern methods of evangelization and the means for reaching the largest number of people professing the Catholic religion.

Key words: evangelism, cyberspace, Internet network, electronic pastoral work.

